



Sygn. akt V CSK 427/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko Aeroklubowi w K.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 kwietnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 4 stycznia 2011 r. i oddalił powództwo A. K. skierowane przeciwko Aeroklubowi w K. o ochronę dóbr osobistych. Orzeczenie zapadło w toku powtórnego rozpatrywania sprawy. Wcześniejszy wyrok Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny uchylił w części uwzględniającej powództwo, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy po raz kolejny częściowo uwzględnił powództwo i zobowiązał pozwanego Aeroklub w K. do opublikowania w czasopiśmie „[...]” i „[...]” w oznaczonym miejscu i rozmiarze przeprosin o treści „Zarząd Aeroklubu i Sąd Dyscyplinarny tego aeroklubu przepraszają Pana A. K. za niezgodne z prawem wykluczenie go z aeroklubu. Błędnie podjęta nasza decyzja przysporzyła Panu A. K. trosk osobistych, za co jeszcze raz przepraszamy” oraz do zamieszczenia przeprosin tej treści na okres 6 miesięcy na głównej stronie internetowej pozwanego. Oddalił natomiast powództwo w pozostałym zakresie, to znaczy co do żądania zapłaty zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód został członkiem pozwanego Aeroklubu w 2002 r., po zawarciu przez spółkę akcyjną, której był prezesem, umowy najmu lokalu użytkowego strony pozwanej. Powód wszedł do zarządu pozwanego, organizował corocznie na lotnisku Aeroklubu Międzynarodowe Targi [...]. Umowa najmu została wypowiedziana w końcu listopada 2004 r. z powodu zaległości czynszowych, a pomieszczenia miały zostać oddane do używania innemu podmiotowi. Na tym tle wystąpiły konflikty. Nie doszło do porozumienia w sprawie udostępnienia spółce zarządzanej przez powoda innych pomieszczeń. Powód w marcu 2007 r. zrezygnował z funkcji wiceprezesa pozwanego Aeroklubu motywując swoją decyzję nagannym zachowaniem prezesa. Ponadto złożył doniesienie do prokuratury o podejrzeniu działania przez członków zarządu pozwanego na szkodę Aeroklubu poprzez zawarcie niekorzystnej umowy dzierżawy spornych pomieszczeń. Śledztwo zostało umorzone. W lutym 2007 r. powód poinformował Prezydenta K. o tym, że negatywna postawa zarządu Aeroklubu uniemożliwia mu organizację targów. W dniu 3 marca 2007 r. zarząd pozwanego złożył wniosek do Sądu Koleżeńskiego Aeroklubu o nałożenie na powoda kary organizacyjnej z uwagi na podejmowanie przez niego działań na szkodę pozwanego i naruszanie statutu poprzez

nieprzestrzeganie uchwał i postanowień władz pozwanego, co przejawiać się miało w spowodowaniu szkody na skutek zaległości w płatnościach związanych z umową najmu zawartą ze spółką zarządzaną przez powoda oraz uniemożliwieniu skutecznego zawarcia umowy najmu z innym podmiotem. W ocenie zarządu powstały konflikt i wykorzystywanie przez powoda stanowiska członka zarządu uniemożliwiało dalszą współpracę z nim. Zarząd podniósł też, że powód rozgłasza negatywne opinie o członkach zarządu wśród pilotów aeroklubu i władz miasta. Sąd Koleżeński przy rozpoznawaniu sprawy zastosował regulamin z 1992 r., zamiast obowiązującego regulaminu z 2003 r. Postanowieniem z 1 kwietnia 2007 r. uznał powoda za winnego działania na szkodę pozwanego i na podstawie § 8 ust. 4 statutu Aeroklubu Polskiego wykluczył go z Aeroklubu Polskiego. Przedmiotem rozpoznania były tylko zarzuty dotyczące rozpowszechniania przez powoda niezgodnych z prawdą informacji o pracach zarządu, jego decyzjach i uchwałach. Powód został pouczone o prawie wniesienia odwołania w terminie 7 dni. Odwołanie powoda zostało pozostawione bez rozpoznania jako wniesione po tym terminie. Nieprawidłowość zastosowania regulaminu z 1992 r. wytknął pozwanemu organ nadzorujący, wskazując, że obowiązujący regulamin z 2003 r. przewiduje 14-dniowy termin na wniesienie odwołania od orzeczenia Sądu Koleżeńskiego.

Sąd Okręgowy ocenił, że przypisanie powodowi działania na szkodę lotnictwa naruszyło jego dobre imię w środowisku, poczucie własnej wartości i naraziło go na utratę zaufania. Pozwany przekazał informację o wykluczeniu i jego podstawach członkom i innym aeroklubom, chociaż orzeczenie nie było jeszcze prawomocne. Orzeczenie o wykluczeniu Sąd uznał za nieuzasadnione merytorycznie, ponieważ kierowanie przez powoda zawiadomień o nieprawidłowościach w działaniach Aeroklubu do organów powołanych do kontroli i nadzoru nie stanowiło publicznego rozgłaszania nieprawdziwych informacji szkodzących stowarzyszeniu. Ponadto Sąd wskazał na naruszenie przepisów statutu i regulaminu działania Sądu Koleżeńskiego, które pozbawiło powoda możliwości poddania orzeczenia kontroli przez organizacyjny sąd nadrzędny. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że działanie pozwanego było bezprawne i uzasadniało żądanie usunięcia skutków naruszenia godności powoda.

Sąd Apelacyjny na skutek apelacji pozwanego zmienił zaskarżone orzeczenie w części uwzględniającej powództwo i oddalił żądania powoda w całości. Sąd przyjął

za podstawę rozstrzygnięcia ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy z tą zmianą, iż ustalili, że zaniechanie poddania kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Koleżeńskiego było spowodowane przyczynami leżącymi po stronie powoda, który nie dotrzymał również terminów przewidzianych w regulaminie z 2003 r. (14 dni), a ponadto nie zaskarżył postanowienia o pozostawieniu jego odwołania bez biegu. Sąd Apelacyjny uznał, że niewykorzystanie prawa do zaskarżenia orzeczenia uniemożliwia stwierdzenie, iż działania pozwanego były bezprawne. W jego ocenie powód nie wykazał aby zastosowanie niewłaściwego regulaminu spowodowało merytoryczną wadliwość orzeczenia Sądu Koleżeńskiego. Ingerencja organów zewnętrznych w sprawy stowarzyszenia może mieć miejsce jedynie wyjątkowo, wtedy kiedy doszło do naruszenia prawa lub przepisów statutu, tymczasem, zdaniem Sądu drugiej instancji, powód nie wykorzystał możliwości instancyjnego usunięcia z obrotu orzeczenia wykluczającego go z pozwanego stowarzyszenia i nie wykazał, że w toku postępowania przed Sądem Koleżeńskim doszło do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów w sposób powodujący wykroczenie poza cel i niezbędność postępowania. W rezultacie Sąd Apelacyjny przyjął, że dobra osobiste powoda zostały wprawdzie naruszone lecz działanie pozwanego nie było bezprawne.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 6 k.p.c., które miało jego zdaniem istotny wpływ na wynik sprawy. Podniósł także zarzut błędnej wykładni art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 2 ust. 2 i art. 10 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm., dalej powoływanej jako „pr. stow.”), a ponadto wskazał na niezastosowanie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 10 ust. 1 pkt 4 pr. stow.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione przez powoda w ramach obydwu podstaw kasacyjnych wymagają łącznego rozpoznania, ponieważ pozostają ze sobą w bezpośrednim związku. Argumentacja powoda zasadza się na podważeniu podstawowego założenia, jakim kierował się Sąd Apelacyjny, to znaczy koncepcji, że niezaskarżenie w terminie orzeczenia Sądu Koleżeńskiego i niezaskarżenie w ogóle postanowienia o pozostawieniu bez rozpoznania odwołania uznanego za spóźnione nie pozwala domagać się ochrony dóbr osobistych naruszonych tym orzeczeniem.

Ochrona dóbr osobistych przewidziana w art. 24 § 1 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenia lub zagrożenia tego rodzaju dóbr, które mają charakter bezprawny. W nauce i orzecznictwie przyjmuje się, że bezprawne w rozumieniu tego przepisu jest każde działanie naruszające dobro osobiste, chyba że wystąpi szczególna przyczyna usprawiedliwiająca naruszenie. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, ochronę uzasadnionego interesu oraz – pod pewnymi warunkami – zgodę pokrzywdzonego. Jeżeli więc obowiązujące przepisy przewidują określone procedury bądź nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach – jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych - z reguły nie jest bezprawne, chyba że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, w szczególności polegającego na wykroczeniu poza cel i niezbędny zakres postępowania, lub wyrażeniu ocen bądź użyciu sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania i naruszającymi godność osoby, której dotyczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 414/02, OSNP 2004/20/344, z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 493/06, niepubl. poza bazą Lex nr 278669, a dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, Mon. Pr. 2009/12/242-247 oraz orzeczenia w nich powołane). Postępowanie przed sądem koleżeńskim stowarzyszenia w zakresie uregulowanym w statucie i według ustalonej przez stowarzyszenie procedury należy zakwalifikować jako działanie prowadzone w ramach porządku prawnego. Zgodnie z art. 2 ust. 1 i 2 pr. stow. stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym i trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych, które samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące swojej

działalności. Do zagadnień obowiązkowo regulowanych w statucie stowarzyszenia należy m. in. sposób nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków (art. 10 ust. 1 pkt 4 pr. stow.). Ustanowienie wewnętrznego postępowania kolegiального badającego czy wystąpiły uchybienia w wykonywaniu praw i obowiązków członka stowarzyszenia i czy zachodzą przesłanki pozbawienia członkostwa w stowarzyszeniu mieści się w zakresie samorządności Aeroklubu. Dwustopniowość tego postępowania wzmacnia gwarancje rzetelnego rozpoznania spraw poddanych pod osąd Sądu Koleżeńskiego, jednak ani przepisy ustawy o stowarzyszeniach, ani normy statutowe, ani nawet regulamin działania Sądu Koleżeńskiego nie nakładają obowiązku wyczerpania drogi zaskarżenia wewnętrznego. Powód postrzega jako naruszające jego dobra osobiste orzeczenie, które zapadło, uprawomocniło się i jest respektowane przez stowarzyszenie. To orzeczenie musi więc być poddane ocenie według kryteriów art. 24 § 1 k.c. Przyjęcie hipotetycznego założenia, że być może wykorzystanie postępowania odwoławczego przyniosłoby powodowi korzystny wynik i wysnucie z niego wniosku, że powód niejako sam spowodował utrwalenie się orzeczenia, które obecnie krytykuje jako krzywdzące, zdaje się nawiązywać do koncepcji zgody pokrzywdzonego na naruszenie jego dobra osobistego. Nie dość jednak, że zgoda taka nie w każdym wypadku uznana może być za skuteczną, to jeszcze nie można jej dopatrzeć się w postawie powoda, który przez cały czas sprzeciwiał się i sprzeciwia istnieniu podstaw do wykluczenia go z Aeroklubu. W konsekwencji przyczyna, dla której Sąd Apelacyjny nie stwierdził wystąpienie przesłanki bezprawności wynikała z błędnej wykładni art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 2 ust. 2 i art. 10 ust. 1 pkt 4 pr. stow.

W związku z tym uzasadnione stają się zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 6 k.p.c. poprzez nierozważnie zasadności przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny merytorycznej prawidłowości orzeczenia o wykluczeniu powoda z pozwanego Aeroklubu, mimo wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 lutego 2010 r., uchylającego do ponownego rozpoznania pierwszy wyrok wydany w sprawie przez Sąd Okręgowy. Rzeczywiście Sąd Apelacyjny, mimo że wcześniej sam uznał za konieczne zajęcie się przez Sąd Okręgowy problemem, czy wykluczenie powoda było zgodne z prawem

czy bezprawne, jak również czy było ono błędne czy uzasadnione merytorycznie (k. 193), ograniczył się do jednego zdania, które odnieść można do oceny zgodności z prawem treści orzeczenia Sądu Koleżeńskiego. Na stronie 12 uzasadnienia Sąd wyraził stanowisko, iż „Jednocześnie nie ma podstaw do przyjęcia, że w toku prowadzonego przeciwko powodowi postępowania przed Sądem Koleżeńskim doszło do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, zwłaszcza w sposób powodujący wykroczenie poza cel i niezbędność postępowania...”. Takie stwierdzenie nie połączone z jakimkolwiek odniesieniem się do ustalonych przesłanek wykluczenia, które Sąd Okręgowy uznał za całkowicie błędnie zakwalifikowane przez Sąd Koleżeński i uzasadniające przypisanie bezprawności działaniom pozwanej, nie poddaje się kontroli. Sąd odwoławczy zajął się jedynie rolą uchybień formalnych związanych z zastosowaniem nieaktualnego regulaminu. W tym zakresie zgodzić się z nim należy, że procedowanie według nieobowiązującego regulaminu nie wystarczy, aby uznać sprzeczność z prawem orzeczenia, jeśli nie rzutuje na rzetelność i wszechstronność zbadania sprawy i nie prowadzi do ograniczenia prawa do obrony. Ewentualne uchybienia pozwanego, których skutkiem było pozostawienie bez rozpoznania odwołania powoda, nie mają znaczenia przy rozpatrywaniu powództwa, w którym naruszenia dóbr powód upatruje w treści prawomocnego orzeczenia Sądu Koleżeńskiego. Uniemożliwienie zaskarżenia – gdyby do niego doszło (w ustaleniach Sądów brak bowiem wyjaśnienia tej kwestii w nawiązaniu do treści statutu, na co powołuje się obecnie powód) – naruszałoby uprawnienia członkowskie powoda, nie stanowiłoby natomiast naruszenia jego godności ani dobrego imienia, których ochronie ma służyć rozpatrywane powództwo. Nie można jednak pominąć w kontroli treści wydanego orzeczenia, ponieważ bezprawność działania może być także wynikiem rażąco nieprawidłowego wnioskowania w oparciu o ustalone okoliczności i wyrażenia nieuzasadnionych krzywdzących ocen, a nawet użycia nieuzasadnionych sformułowań, nazbyt dosadnych i niekoniecznych z uwagi na przedmiot postępowania. Dokonanie koniecznej oceny wymaga odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do ustaleń faktycznych w sposób skonkretyzowany, a nie ogólnikowy, zwłaszcza jeśli zważyć, że wnioski końcowe tego Sądu są całkowicie odmienne od stanowiska Sądu Okręgowego.

Powyższe uchybienia powodują, że konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 108 § 2 k.p.c.